

Anita Jancia aktorka

Aktorka filmowa i teatralna. Jedna z najciekawszych **twarzy młodego pokolenia** w Polsce. Anita Jancia znana do tej pory przede wszystkim z ról teatralnych i telewizyjnych, spróbowała swoich sił na dużym ekranie. Główna rola w głośnym obrazie "Non stop kolor" przyniosła **uznanie i pewność siebie**. Przed Anitą otworzyły się nowe możliwości.

Anita urodziła się i wychowała w Bielsku Białej, studiowała w Łodzi, pracuje w Warszawie. W życiu zeszła z gór na niziny, profesjonalnie odwrotnie. Zaczynała od ról w niewielkich, czasem offowych przedstawieniach i konsekwentnie wspinała się na górę.

Ukończyła aktorstwo w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Przedstawienie dyplomowe przyniosło jej **pierwsze nagrody**. Za rolę w spektaklu "Niezidentyfikowane szczątki ludzkie i prawdziwa natura miłości" otrzymała nagrodę publiczności dla najlepszej aktorki na XVII Festiwalu Szkół Teatralnych. Cały zespół aktorski zdobył główną nagrodę na międzynarodowym festiwalu w Bernie.

Ukształtował ją teatr. Występowała m. in. w Teatrze im. Wilama Horzycy w Toruniu, teatrach Ochota i Polonia w Warszawie, w Tetrze Powszechnym w Radomiu, Starej Prochofni w Warszawie. Lubi artystyczne wyzwania, teatr nowatorski, autorski. W przedstawieniu "Miss Ziemia" w duecie z Borysem Szycem twórczo zaaranżowali teksty Marii Pawlikowskiej Jasnorzewskiej do współczesnej muzyki Marysi Sadowskiej. W ramach cyklu Radom **Odważny** występowała w spektaklu "Supermarket" młodego autora Wojtka Tochowicza.

Odważna jest nie tylko na scenie. Kręci ją każdy sport, który wyzwala adrenalinę. Jak na góralkę przystało od urodzenia jeździ na nartach. Latem wybiera windsurfing, ostatnio coraz częściej kite. Bolesne upadki **nigdy jej nie zniechęciły**.

Występowała w najchętniej oglądanych polskich serialach: "Klanie", "Na dobre i na złe", "Magdzie M.". Rola w serialu "M jak Miłość" miała być epizodyczna, **widzowie polubili** jednak postać Jolki i została tam na dłużej.

Naturalnością wywołuje uśmiech. Anita ma w sobie wiele **ciepła i serdeczności**. Na planie skupiona i gotowa do współpracy. Uważa, że reżyser musi być dobrym psychologiem. Świetnie wspomina współpracę z Maciejem Dejczerem przy "Oficerach" i "Na dobre i na złe".

Nie idzie na łatwiznę. Aktorka przyznaje, że role w nawet najpopularniejszych serialach nie spełniają jej ambicji. Młoda dusza potrzebuje wyzwań. Takich jak praca przy "Non stop kolor" w reżyserii Marysi Sadowskiej. Anita wciela się w młodą warszawiankę, żyjącą w rytm cotygodniowych imprez. - Wreszcie mogłam stworzyć filmową postać w całości, od A do Z. - mówi. Na planie partnerowali jej Jan Wieczorkowski i Joanna Szczepkowska.

Rolą w filmie Sadowskiej zwróciła na siebie uwagę wielu osób. **Naturalna kobiecość** i wewnętrzna, góralska siła Anity dają jej aktorskie możliwości wyrażania sprzeczności, grania bohaterki wielowymiarowych.

Uwielbia filmy Alejandro Gonzaleza i wyspę Jamajkę. Nie ma życiowego motta. Nie ufa politykom. Dobrze pamięta słowa Jerzego Stuhra, że aktorstwo to przede wszystkim świadomość i dojrzałość. **Anita ma za sobą dziesięć lat doświadczenia na scenie i w telewizji. Jasnowłosa góralka jest pewna, że jest już gotowa do życiowych wyzwań.**